



TREĐOWATA

W ROLI GŁÓWNEJ: *Elżbieta Barszczewska*

TRĘDOWATA

WEDŁUG NAJPOPULARNIEJSZEJ POWIEŚCI HELENY MNISZEK

Reżyserja: **JULJUSZ GARDAN**

Kierownictwo produkcji: **Alfred Niemirski**

Scenariusz: JAN FETHKE i JULJUSZ GARDAN. — Kamera: Inż. SEWERYN STEINWURZEL. — Dekoracje: Inż. JACEK ROTMIL i STEFAN NORRIS. — Muzyka: WŁADYSŁAW EIGER. — Asystent reżysera: HENRYK KOREWICKI. — Charakterystyka: RUDOLF OHLSCHMIDT. — Fotografja: „STEPHOT”. — Dźwięk: Inżynierowie FRYDERYK GAWZA i KAROL SIEGEL. — Projekty toalet: GENA GALEWSKA.

Toalety pań z firmy: „MARLENA”, Nowy Świat 26.

Futra z firmy: MAKSYMILJAN APFELBAUM i Ska, Marszałkowska 125.

Aparatura: „BRITISH ACOUSTIC” (system bezszmerowy)
ATELIER I LABORATORJUM »SFINKS«

O B S A D A:

Maciej hr. Michorowski Kazimierz Junosza Stępowski
Waldemar ordynat Michorowski . Fr. Brodniewicz
Baronowa Idalja Elzonowska Mieczysława Cwiklińska
Lucia baronówna Elzonowska . Mira Wiszniewska
Księżna Podhorecka . . . Stanisława Wysocka
Rudecki — obywatel ziemski . . Józef Węgrzyn
Rudecka — jego żona . . . Alina Halska
Stefcia — ich córka . . . Elżbieta Barszczewska
Prątnicki — praktykant rolny . Wacław Pawłowski

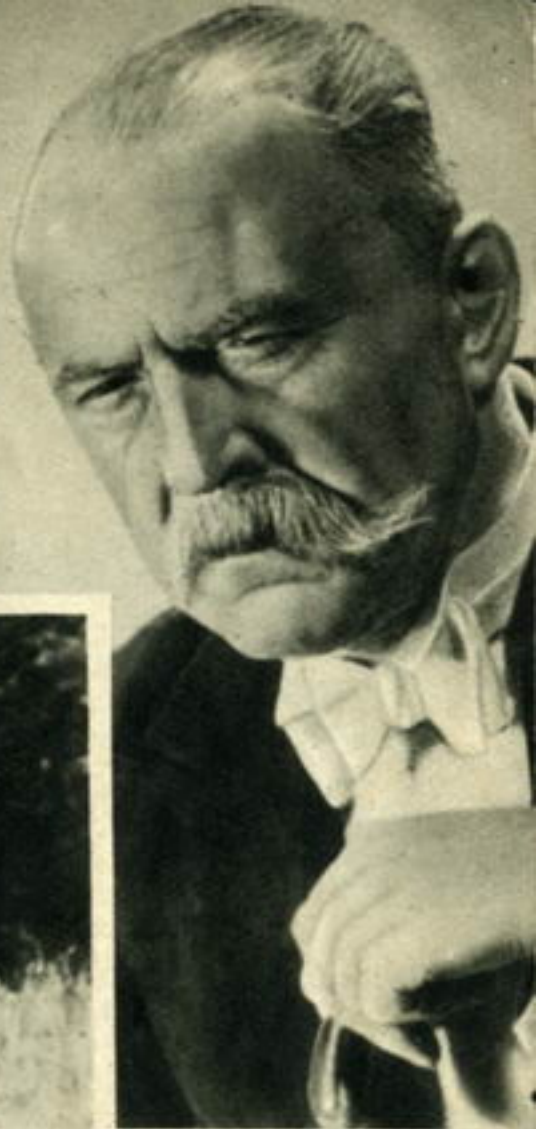
Hrabianka Rita Zofia Lindorfsówna
Hrabia Trestka Władysław Grabowski
Hrabia Baraski Zygmunt Chmielewski
Hrabianka Baraska Irena Malkiewicz
Hrabina Cwilecka Wanda Jarszewska
Hrabianka Cwilecka Marja Bożejowiczówna
Doktor Józef Zejdowski
Kamerdyner Ludwik Fritsche

PRODUKCJA I EKSPLOATACJA: »SFINKS« WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 153
Dom Handlowo-Przemysłowy Telefony Nr. 628-37 i 685-86

EKSPLOATACJA NA MAŁOPOLSKĘ, ŚLĄSK I ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE:

»MUZA-FILM« KRAKÓW
FLORJAŃSKA 44
Tel. 107-18





Nie uśmiechnął się los w zaraniu życia do uroczej Stefci Rudeckiej. Ciężko doświadczona zawodem miłosnym i ruiną materialną swego ojca, zdana na własne siły, postanowiła podjąć ciężką walkę o byt.

Gorzki chleb prywatnej nauczycielki muzyki spożywała w ustawicznej trwodze o jutro. Z ogłoszenia — tej ostatniej nadziei poszukujących pracy — otrzymała miejsce panny do towarzystwa w arystokratycznym domu ordynacji Michorowskich.

Miła i taktowna, zniewalająca wiosnianą urodą, Stefcia stała się ulubienicą feudalnego środowiska, nieskorego do sentymentów dla osób z innej sfery. Łaskawie, choć nieco z pańska, traktuje ją dumna baronowa Idalja, szczerem uczuciem darzy Stefcię jej pupilka baronówna Lucia, patriarcha rodu — hr. Michorowski widzi w niej ucieleśnienie ideału przeżytej w młodości tragedji miłosnej, zaś młody ordynat Waldemar zakochał się w niej bez pamięci od pierwszego wejrzenia.

I tu zaczął się dramat. Dyskretne uwielbienie dla pięknej nauczycielki przerodziło się w promieniujące z każdego gestu i słowa uczucie głębokiej miłości. Waldemar ordynat Michorowski jest człowiekiem nawskroś współczesnym, pozbawionym przesądów kastowych.

Jeżeli spoczątku nie żywił względem Stefci zamiarów matrymonjalnych, to w miarę potęgowania się uczucia, zaczął zdawać sobie sprawę, że jedynym uczciwym rozwiąza-





niem sytuacji jest poślubienie ubogiej szlach-
cianki.

Miłość ordynata ogarnęła Stefcie potężnym
płomieniem. Wierzy Waldemarowi bez zastrzeżeń
i nie widzi groźnych chmur, zbierających się
nad jej niewinną głową.

Wstrętne intryga niedoszłej narzeczonej Wal-
demara — hrabianki Barskiej — poraziła Stefcie
niespodziewanym gromem w przeddzień ślubu.

Groźna choroba na tle wstrząsu moral-
nego zabrała Stefcie tam, gdzie niema
różnic społecznych, gdzie w obliczu
Wszchemocnego wszyscy stają się równi.





